

UZASADNIENIE

K. O. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 10 października 2013 roku około godziny 17:35 w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...)/ (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że jadąc samochodem osobowym marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...), ulicą (...) od ulicy (...) w kierunku K., nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywanego manewru zmiany kierunku jazdy tj. skrętu w prawą stronę w ulicę (...), nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyscie poruszającemu się ścieżką dla rowerów usytuowaną po północnej stronie ulicy (...) od ulicy (...) w kierunku ulicy (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia, w którym rowerzysta przewrócił się na jezdnię, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w którym rowerzysta M. R. lat 24, doznał obrażeń ciała w postaci: złamania prawej kości łódeczkowatej, stłuczenia kolana prawego oraz urazu głowy, które to należy kwalifikować jako inne niż wymienione w art. 156 k.k., które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. akt: VII K 740/13 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. oskarżonego K. O. (1) uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 71 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby i orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 złotych każda,
3. zasądził od oskarżonego K. O. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. R. kwotę 1.176 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kwotę 1.446,48 zł tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,
5. zasądził od oskarżonego K. O. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.500 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych za postępowanie w I instancji, w pozostałym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego K. O. (1) zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przez:
 - a) uznanie oskarżonego winnym przypisanego mu czynu, tj. nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym na skutek błędnej oceny istniejącej sytuacji w ruchu, podczas gdy bezpośrednią przyczyną wypadku nie było mylne subiektywne przekonanie kierowcy samochodu, że zdoła bezkolizyjnie przejechać przez skrzyżowanie, a przyczyną zaistniałego wypadku było naruszenie porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez rowerzystę, który podczas jazdy mając słuchawki w uszach, w ręku telefon komórkowy i poruszając się bardzo szybko po ścieżce rowerowej, która biegnie slalomem, zbyt późno zauważył samochód, doprowadzając w jego uderzenie, a więc to on był jedynie bezpośrednią przyczyną wypadku, co zupełnie w innym świetle pozwala ocenić całe zdarzenie,
 - b) niezasadne odmówienie wiary zeznaniom świadka K. C., którego zeznaniom sąd przypisuje walor subiektywnej oceny, podczas gdy świadek ten odnosząc się do swoich zeznań złożonych na Komendzie Policji (k23), przed Sądem wiarygodnie analizując swoją bezpośrednią obserwację z wypadku, zeznał (k 77), że „kierowca s. nie miał możliwości uniknięcia kolizji”;

c) niezasadnie odmówienie wiary zeznaniom świadka M. O. (1) stwierdzającej, że mąż przed manewrem skrętu w lewo w ul. (...) zatrzymał się z uwagi na przechodzących pieszych i w trakcie kiedy oczekiwali na swój przejazd, zostali uderzeni przez rowerzystę, który nadjechał z ich prawej strony, poruszając się z dużą prędkością (k.24 odwrot);

d) niezasadne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. O. (1), który zaprzecza co do swego zawinionego udziału w kolizji, odmówienie wiary istotnej okoliczności z wyjaśnień oskarżonego, że zatrzymał się przed wjazdem w ulicę (...), że przepuszczał idących pieszych, że spojrzął w prawo i nie widząc jakiegokolwiek rowerzysty ruszył do przodu i wtedy rowerzysta jadący z dużą prędkością uderzył w jego samochód. Okoliczność zatrzymania się przed manewrem skrętu, jako odpowiadającą rzeczywistości, oskarżony powtarza w kolejnych wyjaśnieniach, czemu daje wyraz swej świadomości i przewidywalności swego manewru skrętu w prawo w ulicę (...) zgodnego z zasadami ruchu drogowego;

e) niezasadnym odrzuceniu wersji przyczyny kolizji drogowej z k. 232 opinii biegłego mgr inż. W. S., uznając że wersja ta ma jedynie charakter wersji roboczej i w związku z powyższym, błędnym przyjęciu przez Sąd, że oskarżony nie sprostował obowiązkowi uczestnika ruchu drogowego i nie ustąpił rowerzyście pierwszeństwa przejazdu, oraz błędnym przyjęciu, że zachowanie rowerzysty nie pozostawało w związku przyczynowym z wypadkiem;

2. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez uznanie sprawstwa oskarżonego K. O. (1) co do przypisanego mu czynu, pomimo ujawnionych w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności świadczących o jego braku zawinienia w zaistniałym wypadku;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony K. O. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu, pomimo, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na uznanie go za winnego jego popełnienia.

Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego K. O. (1) od popełnienia przypisanego mu czynu.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł również oskarżony K. O. (1) zaskarżając go w całości. Skarżący przedstawiając swoją wersję zdarzenia i twierdząc, iż to rowerzysta był sprawcą wypadku, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacje oskarżonego K. O. (1) i jego obrońcy jako bezzasadne nie zasługują na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji należało utrzymać w mocy.

Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia pozwala na stwierdzenie, iż Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi dokonał prawidłowej i rzetelnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ocena ta, przeprowadzona zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwoliła na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, poddanych trafnej subsumpcji pod zespół znamion typu czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu i wymierzenie mu współmiernej kary.

Uznane za udowodnione fakty znajdują należyte umocowanie we wskazanym u ich podstawy źródłowym materiale poznawczym w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków i pokrzywdzonego, a także opinii biegłego i obszernej dokumentacji. Sąd meriti dokonał prawidłowego wartościowania materiału dowodowego i okoliczności sprawy, a w konsekwencji w pełni zasadnie wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda.

Na przedpolu analizy argumentów skarżących godzi się podnieść, że zawarte w apelacji zarzuty, zmierzające do podważenia orzeczenia, dotyczące rzekomej obrazy przepisów postępowania jak i błędu w ustaleniach faktycznych

stanowią w istocie czystą polemikę z oceną zgromadzonych w sprawie dowodów przyjętą przez sąd meriti oraz dokonanymi ustaleniami faktycznymi.

Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawarł szczegółowy opis i wyjaśnienie dokonanej analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje uzasadnienie dokonanej przez sąd meriti oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszej sprawy. Po dokonaniu analizy akt sprawy w pełni jasnym i zrozumiałym jest dlaczego sąd rejonowy uznał za wiarygodne poszczególne dowody, a inne na to nie zasługiwały. Tym samym jasne pozostaje uznanie poszczególnych ustaleń faktycznych za udowodnione. Skarżący zaś nie wykazali w sposób trafny i przekonujący, aby sąd pierwszej instancji na gruncie zupełnie zabranego w sprawie materiału dowodowego poddał go wadliwej ocenie.

Sąd pierwszej instancji dokonał dokładnej i poprawnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego wyjaśniając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego daje wiarę poszczególnym dowodom. Sąd ma prawo i obowiązek dokonać swobodnej oceny dowodów i nie przekraczając jej granic tak właśnie uczynił w przedmiotowej sprawie. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego przy wydawaniu zaskarżonego wyroku nie doszło do obrazy przepisów postępowania. Przekonanie sądu rejonowego o wiarygodności poszczególnych dowodów spełnia wymogi utrwalone w orzecznictwie, których podstawą jest art. 7 k.p.k. (np. wyrok z 3 września 1998 r., V KKN 104/98, Prok. i Pr. 1999, z. 2, poz. 6), czyli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Analiza wspomnianych dowodów została przeprowadzona należyście i jako ocena całości materiału dowodowego okazała się wystarczająca do dokonania niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w sprawie.

Powyższe dotyczy również zeznań świadków wskazanych przez skarżących oraz wyjaśnień samego oskarżonego. Wbrew twierdzeniom strony apelującej odmówienie wiary zeznaniom świadka K. C. i M. O. (1) oraz wyjaśnieniom oskarżonego K. O. (1) było słuszne. Sąd pierwszej instancji wyczerpująco wyjaśnił motywy przypisania wiarygodności poszczególnym relacjom oraz odmowy przyznania tego waloru w opisanym w uzasadnieniu zakresie. Należy zauważyć, iż stwierdzenie świadka K. C., że „kierowca S. nie miał możliwości uniknięcia kolizji”, jest jedynie interpretacją świadka zdarzenia, który pod wpływem nagłej, niecodziennej sytuacji dokonał jej subiektywnej oceny. Oczywistym jest, iż ustalenia faktyczne w tym zakresie nie mogą zostać dokonane przez sąd na podstawie wrażenia świadka wypadku, a winny być dokonane na podstawie opinii biegłego posiadającego wiedzę specjalną w tej dziedzinie. Wnioski płynące z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłego wskazują jednoznacznie, iż oskarżony miał możliwość uniknięcia wypadku poprzez zaniechanie przejazdu przez drogę rowerową do czasu dostatecznego upewnienia się o możliwości bezpiecznego wykonania manewru tj. do czasu stwierdzenia, że drogą rowerową nie porusza się żaden rowerzysta, który zamierza ją opuścić, przejeżdżając przez jezdnię ul. (...). Analogicznie ustalono kolejne okoliczności zdarzenia zbadane przez biegłego, które zostały również subiektywnie ocenione przez świadka zdarzenia, a musiały zostać zweryfikowane profesjonalnie np. prędkość rowerzysty, czy odległość od krawędzi ścieżki rowerowej, w której doszło do wypadku. W przedmiocie odmowy wiarygodności zeznaniom świadka M. O. (1) oraz wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie zatrzymania się oskarżonego w celu przepuszczenia przechodzących pieszych, nie ma potrzeby powtarzania trafnej argumentacji sądu pierwszej instancji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd meriti wskazał bowiem wyraźnie na sprzeczności występujące w tych relacjach, w tym niezgodności pomiędzy poszczególnymi zeznaniami M. O. (1) oraz zeznaniami M. O. (2), a wyjaśnieniami oskarżonego K. O. (1).

Odnosząc się do zarzutu obu skarżących, dotyczącego przyczynienia się pokrzywdzonego rowerzysty do zaistniałego wypadku, należy wskazać, iż kwestia ta została poddana analizie przez biegłego oraz omówiona przez sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalono, iż rowerzysta nie naruszył porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Możliwość uniknięcia wypadku została przedstawiona przez biegłego, który wskazał na alternatywne reakcje rowerzysty w przedmiotowej sytuacji, którymi było nagłe hamowanie lub instynktowna próba ominięcia samochodu stanowiącego przeszkodę na ścieżce rowerowej. Bez względu na podjęcie mniej lub bardziej skutecznej reakcji ze strony rowerzysty nie sposób stwierdzić, iż to on naruszył zasady

ruchu drogowego. Należy przy tym zauważyć, iż rowerzysta miał prawo zakładać, iż kierujący S. ustąpi mu należnego pierwszeństwa przejazdu.

Skarżący wskazują również na dużą prędkość poruszania się rowerzysty oraz fakt, iż rowerzysta po wypadku miał w uszach słuchawki, a w dłoni telefon. Należy zauważyć, iż oskarżony nie widział rowerzysty przed wypadkiem, wobec czego nie mógł ocenić jego prędkości, nadto świadek zdarzenia może zrelacjonować jedynie swoje subiektywne wrażenie. Prędkość poruszania się rowerzysty była przedmiotem opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, zgodnie z którą maksymalnie mogła ona wynosić 27 km/h, a zatem jak słusznie wskazał sąd meriti, wbrew twierdzeniom oskarżonego nie była to „bardzo duża prędkość”. Nadto z materiału dowodowego nie wynika, by rowerzysta w jakikolwiek sposób naruszył zasady ruchu drogowego, by był rozkojarzony i nie panował nad pojazdem, w tym z powodu posiadania w uszach słuchawek lub trzymania telefonu w dłoni. Tym bardziej, że jak trafnie wskazał sąd meriti, trzymanie telefonu w dłoni po wypadku nie oznacza, że rowerzysta miał telefon w dłoni również w chwili dojeżdżania do jezdni ul. (...) lub koncentrował on na telefonie swoją uwagę.

Ponadto wskazana przez obrońcę kwestia załączonej do odpisu opinii, który otrzymał oskarżony, niepodpisanej przez biegłego strony 27 opinii w innej wersji niż ostateczna przez niego podpisana, również została wyjaśniona. Biegły odniósł się do zastrzeżeń oskarżonego w opinii uzupełniającej, zaś rozważenia w tym zakresie sąd meriti przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Wskazana przez skarżącego karta 232 nie stanowi de facto części opinii biegłego w przedmiotowej sprawie. Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, iż nie doszło do podważenia bezstronności biegłego, a jego opinia stanowiła wiarygodne źródło wiadomości specjalnych. Należy również zauważyć, iż opinia biegłego nie wiąże sądu, a podlega ona ocenie sądu wraz z całością materiału dowodowego. W przypadku przedmiotowej sprawy to właśnie tak dokonana ocena doprowadziła do dokonania ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia.

Wobec stwierdzenia bezzasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, jako taki należy ocenić również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Przedstawiony przez skarżących zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest bezzasadny i stanowiąc czystą polemikę z argumentami uzasadnienia wyroku sprowadza się do forsowania własnej, alternatywnej oceny materiału dowodowego.

Reasumując, materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie niewątpliwie pozwalał na wydanie przedmiotowego rozstrzygnięcia. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy sąd rejonowy wyjaśnił wszelkie występujące w sprawie wątpliwości i uczynił to w sposób pełny i wyczerpujący. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na zapoznanie się z jasnymi, logicznymi i szczegółowymi rozważaniami sądu rejonowego dotyczącymi wiarygodności poszczególnych dowodów i wyjaśnieniem ustaleń faktycznych.

Podkreślenia wymaga, iż sąd rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie dopuścił się uchybień proceduralnych, które powodowałyby konieczność zmiany zaskarżonego wyroku lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie sądu rejonowego uznać należało za poprawne pod względem rekonstrukcji zdarzenia, weryfikacji i ugruntowania jego podstawy faktycznej, oceny prawnej czynu, a także reakcji karnej za przypisane K. O. (2) przestępstwo. Tym samym orzeczoną oskarżonemu karę uznano za współmierną. Sąd pierwszej instancji wymierzył ją adekwatnie do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu prawidłowo uwzględniając okoliczności mające wpływ na wymiar kary i uznając jednocześnie brak konieczności orzekania o bezwzględnej karze pozbawienia wolności i tym samym słusznie warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres dwóch lat próby.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej argumenty, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok jako trafny utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., art. 8 i art. 2 ust. 1 pkt 2 i ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.) oraz

§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2003 r. nr 108 poz. 1026 ze zm.), informacje o jednostce orzeczenia sądów

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 2 i § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.).

O kosztach udziału pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i §14 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).